

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V. Nr 275 (1310) poniedziałek, 21. XI. 1955 r. Cena 20 gr

## Białostocki węzeł PKP na I miejscu w kraju

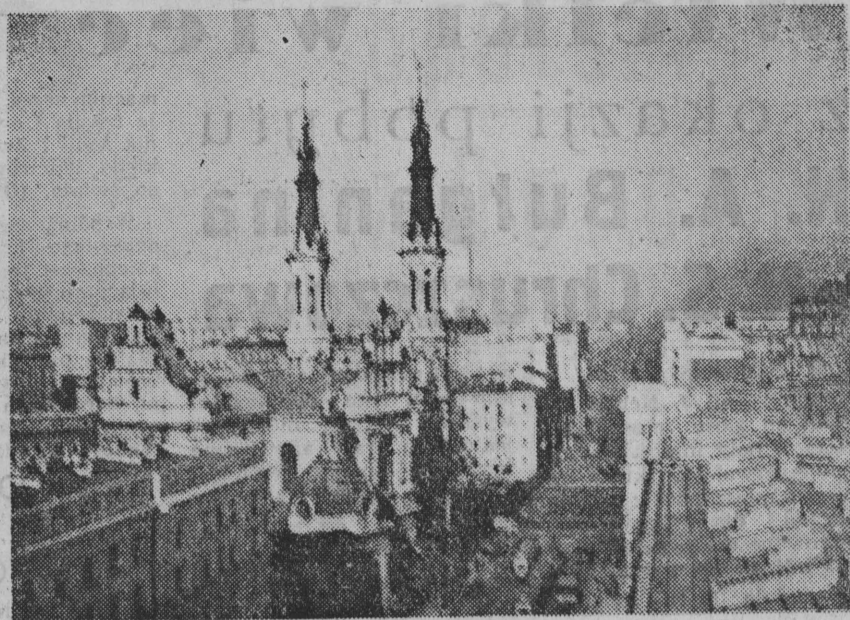
we współzawodnictwie w III kwartale

W niedzielę kierownictwo białostockiego węzła PKP otrzymało meldunek z Ministerstwa Kolei i Zarządu Głównego ZŻK o podsumowaniu wyników współzawodnictwa ogólnokrajowego węzłów PKP w trzecim kwartale br. Meldunek komunikował, że w trzecim kwartale białostocki węzeł PKP zajął pierwsze miejsce w kraju.

W związku z zajęciem przez białostocki węzeł PKP pierwszego miejsca we współzawodnictwie ogólnokrajowym Zarząd Główny ZŻK przeznaczył na nagrody dla przodujących pracowników PKP Białostok sumę 30 tys. złotych.

Uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego oraz nagród pieniężnych odbędzie się w sobotę, 26 bm. (b)

## Warszawa liczy już milion mieszkańców



Według ostatnich obliczeń, Warszawa liczy już przeszło milion mieszkańców NA ZDJĘCIU: widok na ulicę Marszałkowską. CAF — fot. Szyperko

## Ponad 500 tysięcy mieszkańców Delhi entuzjastycznie witało Bułganina i Chruszczowa na wielkim wiecu przyjaźni hindusko-radzieckiej

DELHI. — Na wielkim placu, między starym a nowym miastem Delhi, zebrała się 19 bm. w godzinach wieczornych ludność, aby jeszcze raz powitać przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa. Na zgromadzenie to, któremu przewodniczył premier Indii Nehru, przybyło ponad pół miliona osób.

Entuzjastyczne okrzyki powitania rozbrzmiały, gdy na trybunie ukazał się N. A.

## Wybory we Francji mogą się odbyć dopiero na początku przyszłego roku

PARYŻ. — Jak już donosiliśmy, francuskie koła rządowe czynią usilne przygotowania do wznowienia debaty parlamentarnej nad problemami wyborczymi. Na posiedzeniu Rady Ministrów, które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta R. Coty, powzięto uchwałę w sprawie przygotowania dla Zgromadzenia Narodowego projektu ustawy o podziale Francji na okręgi wyborcze. Zwolennicy większościowego systemu wyborczego i głosowania w powiatach w dwóch turach przypisują temu podziałowi bardzo poważne znaczenie. Od tego, jak podział zostanie terytorium Francji, zależy mogą rezultaty wyborów.

Dyskusję nad problemami wyborczymi można będzie wznowić w Zgromadzeniu Narodowym dopiero po przedstawieniu rządowego projektu podziału na okręgi. W każdym razie początkowy projekt rządowy, dotyczący przeprowadzenia wyborów w grudniu odpadł ostatecznie. Planuje się, iż wybory odbędą się dopiero na początku przyszłego roku.

Kilku deputowanych — komunistów z Duclos na czele wniosło w imieniu parlamentarnej grupy Francuskiej Partii Komunistycznej propozycję do Biura Zgromadzenia Narodowego zrewidowania szeregu artykułów konstytucji, w tym aby zlikwidować Radę Republiki.

W uzasadnieniu do propozycji deputowani wskazują, że Rada Republiki wybrana na zasadzie głosowania dwustopniowego może obecnie w ciągu dość długiego czasu udaremnić uchwalenie przez Zgromadzenie Narodowe takiej lub innej ustawy. Rada Republiki w coraz większym stopniu odgrywa rolę senatu (senat istniał we Francji do 1939 roku), który, jak wiadomo, hamował uchwalanie ustaw o charakterze demokratycznym lub społecznym.

## Rożrachy w Maroku

RABAT. — 19 bm. w szeregu miast Maroka doszło do starć między zwolennikami sultana Ben Jussefa, a zwolennikami zdeponowanego sultana Ben Arafa. W Rabacie miały miejsce krwawe incydenty w pałacu sultana, gdzie w walce dwóch grup nacjonalistów marokańskich kilka osób zostało zabitych, kilka innych odniosło rany. W niektórych miastach odbyły się wielkie demonstracje ludności domagającej się pełnej niezawisłości narodowej dla Maroka.

Bułganin, N. S. Chruszczow i J. Nehru. Nad głowami zebranych powiewało tysiące flag Związku Radzieckiego i Indii. N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow i J. Nehru serdecznie witali zgromadzonych.

N. A. Bułganinowi i N. S. Chruszczowowi wręczono tradycyjne hinduskie girlandy z kwiatów przepłatanych złotymi nićmi. Uczennice szkół Delhi wykonały pieśń powitalną o przyjaźni hindusko-radzieckiej.

Wiec transmitowany przez  
● Ciąg dalszy na str. 2

## Decyduje każdy dzień Gorąca walka

### o pełne wykonanie zadań ostatniego roku 6-latki w fabrykach i na budowach

Ostatnie tygodnie bież. roku przejdą do historii wielu białostockich zakładów produkcyjnych, jako dni gorącej walki o wykonanie planu rocznego. Walki, jaka rozgrywała się w naszych zakładach po apelu CRZZ wzywającym wszystkich ludzi pracy do pełnego wykonania zadań o-

statniego roku Planu 6-letniego i stworzenia warunków dobrego startu do realizacji Planu 5-letniego.

### Mniej braków — większa wydajność

Wykonanie w 101,3 proc. planu październikowego było odpowiedzią załogi FPIU na apel CRZZ. Do pełnego wykonania planu ub. miesiąca przyczynili się w poważnej mierze tokarze, którzy zmniejszyli ilość braków i podnieśli przez to wydajność pracy o 6,2 proc.

Spośród tokarzy najlepiej pracowali: Konstanty Makar, Kazimierz Ignaciuk i Stefan Nierodzik. Poważnie zmniejszyli ilość braków również pracownicy rewolwerówek, wśród których wyróżniają się: Eugenia Czoborowicz, Lidia Janucik i Irena Sawicka.

Złe natomiast starają się szlifierze. Ilość braków na szlifierni nie zmalała, lecz wzrosła.

Plany dzienne listopada fabryka wykonuje przeciętnie w 100 proc.

JAN PRAGA korespondent

### Dotrzymali słowa

Jak podawaliśmy, przed dwoma tygodniami Brygada murarska Aleksiego Tynkiewicza z ZBM zobowiązała się dla uczczenia 38 rocznicy Rewolucji Październikowej postawić na 15 dni przed terminem mury zewnętrzne i wewnętrzne II piętra domu mieszkalnego nr 204 przy ul. Podleśnej w Białymstoku. Brygada Tynkiewicza wykonała swoje zobowiązanie.

## Zjednoczenie PGR Goldap wykonało roczny plan dostaw mleka

Gospodarstwa Zjednoczenia PGR w Goldapi, woj. białostockie, wykonały w 102 procentach roczny plan dostaw mleka.

Do osiągnięcia tego sukcesu przyczynili się przede wszystkim załogi takich gospodarstw podługowych, jak np. zespół w Boćwin-kach, który dostarczył już ponad plan ok. 51 tys. litrów mleka.

## Pogrzeb oficerów polskich poległych w katastrofie lotniczej w Korei



WARSZAWA. — Urny z prochami pracowników polskiego przedstawicielstwa w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei — którzy zginęli w czasie katastrofy samolotu amerykańskiego — mjr. Jakuba Zygielskiego, kpt. Władysława Rudnika i por. Zygryda Zielińskiego — spoczęły 19 bm. na cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

W uroczystościach żałobnych na lotnisku Okęcie, dokąd przybył specjalny samolot wiozący z Moskwy urny z prochami, a następnie na cmentarzu, obok rodzin poległych oficerów, wzięli udział: minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, Szef Urzędu Rady Ministrów min. Kazimierz Mijal, wicemin. Obrony Narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. bryg. Kazimierz Witaszewski oraz liczne delegacje zakładów pracy stolicy z pocztami sztandarowymi.

Po wylądowaniu samolotu, orkiestra odegrała marsz żałobny. Przy dźwiękach

Na lotnisku Okęcie. CAF — fot. Dąbrowiecki

werbli grupa oficerów przeniosła okryte biało-czerwonymi sztandarami urny z samolotu na samochód-katafalk, który przewiózł prochy poległych na Cmentarz Wojskowy na Powązkach. Przy dźwiękach marsza żałobnego ruszył kondukt, poprzedzony przez oficerów niosących bojowe odznaczenia poległych towarzyszy.

Rozbrzmiewa trzykrotny sygnał fanfary. Wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. Kazimierz Witaszewski dekoruje urny z prochami mjr. Jakuba Zygielskiego, kpt. Władysława Rudnika i por. Zygryda Zielińskiego — Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski, przyznanymi poległym oficerom pośmiertnie przez Radę Państwa.

Nad otwartą mogiłą wygłosił przemówienie przedstawiciel Wojska Polskiego płk Konrad Bugajak.

W chwili składania urn do mogił rozległy się salwy honorowe.

## W atmosferze dumy z uzyskanych osiągnięć odbył się w Łapach powiatowy zjazd przodujących chłopów

Uroczystą szatę przybrały w dniu 20 listopada Łapy. Flagi i transparenty witaly przodujących chłopów indywidualnych i spółdzielców — mistrzów wysokich urodzajów i hodowli, przybyłych na Zjazd Powiatowy.

Szczególnie barwnie przystrójona była sala kina „1 Maja”, gdzie zebrało się około 150 chłopów i chłopek pracujących, z całego powiatu, aby radzić nad osiągnięciami w rozwoju rolnictwa w okresie minionego roku i omówić zadania stojące przed wsią w świetle wskazań IV Plenum KC PZPR.

W obradach wzięli udział: sekretarz KW PZPR tow. Laskowski, członek Prezydium WRN, kierownik Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa tow. Nieborak, sekretarz WKW ZSL ob. Borucki i I sekretarz KP PZPR w Łapach tow. Sejnota.

Przed rozpoczęciem obrad tow. Nieborak wręczył przodującym chłopom odznaczenia państwowe.

Za wybitne osiągnięcia w rozwoju produkcji rolnej i w hodowli Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został Eugeniusz Kulesza ze wsi Porosł Wojsławy, Brązowymi Krzyżami Zasługi odznaczeni zostali Jan Kamiński ze wsi Gąsówka Osse i Henryk Danileczuk z Rynek.

Referat o rozwoju rolnictwa w powiecie łapskim i zadaniach w okresie przyszłej 5-letki wygłosił przewodniczący Prezydium PRN w Łapach tow. Jan Walczuk.

Dzięki ofiarności pracujących chłopów i chłopek — stwierdził mówca w swym referacie — z roku na rok wzrasta wydajność z hektara i rozwija się hodowla w powiecie łapskim. Jeśli na przykład w roku 1954 na 100 ha użytków rolnych przypadało 28 sztuk bydła, to już w bieżącym roku przypada 32 sztuki. W trzodzie chlewnej notujemy wzrost o 30 procent, w owcach o 5 proc. Produkcja roślinna w stosunku do ubiegłego roku wzrosła w gospodarce indywidualnej o 8 proc., a w spółdzielniach produkcyjnych o 12 proc. Poważnie poprawiła się struktura zasiewów, co znalazło wyraz w rozszerzeniu arealu uprawy buraków cukrowych, roślin przemysłowych i kukurydzy.

Według szacunkowych danych przeciętna wydajność z czterech podstawowych zbóż wynosi na terenie naszego powiatu 13 q, a mamy takich przodujących gospodarzy, jak np. ob. Mikołaj Wasilewski z Zawad, który osiągnął 18 q żyta, Stanisław Gąsowski z Gąsówki Oleksin — 19 q żyta, czy Władysław Litwińczuk z Suraza, który również zebrał piękne plony.

W bieżącym roku chłopów pow. łapskiego, zlikwidowali 533 ha odlogów, zmeliorowali i zagospodarowali około 100

ha łąk i pastwisk, przy czym niemałą rolę w zagospodarowaniu użytków zielonych odegrały zespoły łąkarsko-pastwiskowe, skupiające ponad 170 gospodarzy.

Chłopi powiatu łapskiego mają też niemałe osiągnięcia w realizacji dostaw zboża, żywności, ziemniaków i mleka oraz w spłacie podatku gruntowego. Z dumą mówili o tym w referacie tow. Walczuk. Z dumą mówili o tym chłopci zabierający głos w dyskusji.

W dyskusji, mówiąc o swoich osiągnięciach, chłopcy wskazywali również na przyczyny, które niejednokrotnie hamują szybszy rozwój rolnictwa. Adam Brzózko ze wsi Łopienite Zyski i Antoni Sokół z Waniewa, wskazywali na to, że maszyny GOM-owskie, nie są należycie wykorzystywane. Jak podkreślali, przyczyną tego jest nie tylko brak troski kierowników GOM o właściwe rozstawienie maszyn, odpowiednie przygotowanie ich do pracy ale również brak troski o te maszyny, często ze strony samych chłopów.

Z uwagą słuchali zebrani  
■ ■ Ciąg dalszy na str. 2

## Rok Mickiewiczowski

Ostatnie miesiące bieżącego roku przebiegają w świetlicach, domach kultury i bibliotekach naszego województwa pod hasłami Roku Mickiewiczowskiego.

W Grajewie Oddział Kultury Prezydium PRN przygotowuje konkurs gazetki ściennej o tematyce mickiewiczowskiej. Przez miejscowy radiowęzeł wygłaszane są prelekcje o twórczości Mickiewicza.

Oddział Kultury Prezydium PRN w Zambrowie planuje zorganizowanie lokalnego konkursu recytacji utworów Mickiewicza.

Dom Kultury w Suwałkach organizuje wyjazdy do spółdzielni produkcyjnych swego powiatu z widowskim Mickiewiczowskim.

W powiatach elckim, goldapskim i oleckim zorganizowano brgady artystyczne, które wyjeżdżały z programem Mickiewiczowskim do ekip pracujących w polu.

Ponadto każdy oddział kultury organizuje w dniach 26 lub 27 listopada uroczystą akademię ku czci poety.

# Wielki wiec w Delhi z okazji pobytu N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa

Cląg dalszy ze str. 1  
głosniki zagai J. Nehru. Udział w głos przewodził szanownemu Premierowi Panu Jawaharlalowi Nehru w imieniu towarzysza Chruszczowa, w imieniu naszych przyjaciół, którzy przybyli wraz z nami za uprzejme zaproszenie, dzięki któremu możemy zwiędzić Wasz wielki kraj, bliżej poznać jego ułalenia i pracowity naród. (Okłaski).

## Przemówienie N. A. Bułganina

Szanowny Panie Premierze, Panie Przewodniczący Zarządu Miejskiego Delhi!

Droży przyjaciele, obywateli i obywatelki stycznej stolicy Indii, wspaniałego miasta Delhi!

Niech mi wolno będzie przede wszystkim podziękować rządowi Indii i wielce szanownemu Premierowi Panu Jawaharlalowi Nehru w imieniu towarzysza Chruszczowa, w imieniu naszych przyjaciół, którzy przybyli wraz z nami za uprzejme zaproszenie, dzięki któremu możemy zwiędzić Wasz wielki kraj, bliżej poznać jego ułalenia i pracowity naród. (Okłaski).

Niech mi także wolno będzie podziękować wszystkim za serdeczne przyjęcie, jakie nam okazałście. (Okłaski). Jesteśmy głęboko wzruszeni tym serdecznym przyjęciem i widzimy w nim wyraz szczerzej przyjaźni wielkiego narodu hinduskiego do narodów Związku Radzieckiego. (Okłaski).

Przekazujemy Wam i za Waszym pośrednictwem całemu 400-milionowemu narodowi Indii gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia od wszystkich ludzi radzieckich, którzy żywą uczucia szczerzej i bezinteresownie przyjaźni do narodów Indii. (Okłaski).

Przyjazne kontakty między naszymi krajami zrodziły się dawno i nigdy nie były zakłócone konfliktami lub wojną. Uczucia przyjaźni między narodami naszych krajów zaczęły się szerególnie rozwijać i rozwijają się po Wielkiej Rewolucji Październikowej dokonanej w naszym kraju. (Okłaski).

Ludzie radziecy wywołali spór wieloletniego ucisku darzyli głęboką sympatią Waszą ofiarą walki o przetrwanie niezawisłości narodowej. Cieszyły nas Wasze sukcesy w tej walce, ponieważ zawsze wstepowaliśmy przeciwko uciskowi jednych narodów przez inne. (Okłaski). Nasz wielki wódz i nauczyciel, Włodzimierz Iljicz Lenin proklamował jako jedną z głównych zasad radzieckiej polityki zagranicznej uznanie równości państw, prawo wszystkich narodów do samookreślenia, do niezawisłego bytu państwowego. (Okłaski).

Od chwili kiedy Indie stały się niezależnym, pewnym swą przyszłości państwem, powstały nowe i jeszcze bardziej sprzyjające warunki rozwoju przyjaźni między naszymi krajami.

Obecnie Związek Radziecki i Republika Indii operują swe stosunki na twardszej i niezawodnej podstawie, na zasadach wzajemnego pozostawiania integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresji, nieingerencji w sprawy wewnętrzne z jakiegokolwiek motywu czy z ekonomicznych, politycznych czy ideologicznych, na zasadzie równości i wzajemnych korzyści oraz pokojowego współistnienia. Po raz pierwszy proklamowane przez In-

macnia naszą przyjaźń, czyni ją trwałą i owocną nie tylko dla Indii i Związku Radzieckiego, lecz również dla całego świata. (Okłaski).

Wspólną cechą narodu radzieckiego i narodu hinduskiego jest to, że są one miłującymi pokój i pracowitymi narodami; obu narodom obce są rasizm i kolonializm. Obecnie spróbują wszystkich miłujących pokój ludzi i są pomysłowe wcielanie w życie przez wiele państw. (Okłaski).

Uczestnicy zgromadzenia gorąco okłaskują przemawiającego N. A. Bułganina.

Następnie E. N. Agarwal wręczył przywódcom radzieckim tekst tego dokumentu, w którym zawieszono wszystkie wyroby z kości słoniowej, wykonane przez artystów Delhi.

Uczestnicy zgromadzenia gorąco okłaskują przemawiającego N. A. Bułganina.

Przed pięciu miesiącami byłem w Związku Radzieckim. Obecnie witamy tu, w stolicy Indii dwóch bardzo wybitnych przywódców Związku Radzieckiego. W Moskwie miałem przyjemność omawiać wiele problemów z przywódcami Związku Radzieckiego. Teraz również rozpatrzmy zagadnienia będące przedmiotem wzajemnych zainteresowań.

Zarówno moja podróż do Związku Radzieckiego, jak i podróż p. Bułganina i p. Chruszczowa do Indii są przy całej ważności tych spotkań nie tylko spotkaniami czcującymi osobistość dwóch krajów. Podróż te oznaczają coś głębszego i donioślejszego.

Podczas mego pobytu w Związku Radzieckim spotkałem się z wieloma ludźmi, dziećmi, którzy ze wszelkich stron okazali mi swą sympatię i dobrą wolę. P. Bułganin i p. Chruszczow przebywają w Delhi niedługo, ale zapewne odczuli już choćby częściowo serdeczną gościnność, z jaką przyjmują nas naród. Odnosiłem inne wrażenie niż w innych miastach Indii, i jestem przekonany, że wszędzie spotkają się z podobnym przyjęciem, pełnym sympatii i serdeczności. Ujrza oni kilkadziesiąt milionów ludzi spośród liczących mieszkańców Indii, podobnie jak i Związek Radziecki zajmują konsekwentnie i zdecydowane stanowisko. (Okłaski).

Narodę naszego kraju z wielką sympatią odnoszą się do wysiłków narodu hinduskiego i jego rządu w dziedzinie rozwoju swej gospodarki narodowej, a zwłaszcza w rozwoju własnego przemysłu. (Okłaski). Przekazujemy Wam i za Waszym pośrednictwem całemu 400-milionowemu narodowi Indii gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia od wszystkich ludzi radzieckich, którzy żywą uczucia szczerzej i bezinteresownie przyjaźni do narodów Indii. (Okłaski).

Przyjazne kontakty między naszymi krajami zrodziły się dawno i nigdy nie były zakłócone konfliktami lub wojną. Uczucia przyjaźni między narodami naszych krajów zaczęły się szerególnie rozwijać i rozwijają się po Wielkiej Rewolucji Październikowej dokonanej w naszym kraju. (Okłaski).

Ludzie radziecy wywołali spór wieloletniego ucisku darzyli głęboką sympatią Waszą ofiarą walki o przetrwanie niezawisłości narodowej. Cieszyły nas Wasze sukcesy w tej walce, ponieważ zawsze wstepowaliśmy przeciwko uciskowi jednych narodów przez inne. (Okłaski). Nasz wielki wódz i nauczyciel, Włodzimierz Iljicz Lenin proklamował jako jedną z głównych zasad radzieckiej polityki zagranicznej uznanie równości państw, prawo wszystkich narodów do samookreślenia, do niezawisłego bytu państwowego. (Okłaski).

Od chwili kiedy Indie stały się niezależnym, pewnym swą przyszłości państwem, powstały nowe i jeszcze bardziej sprzyjające warunki rozwoju przyjaźni między naszymi krajami.

Obecnie Związek Radziecki i Republika Indii operują swe stosunki na twardszej i niezawodnej podstawie, na zasadach wzajemnego pozostawiania integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresji, nieingerencji w sprawy wewnętrzne z jakiegokolwiek motywu czy z ekonomicznych, politycznych czy ideologicznych, na zasadzie równości i wzajemnych korzyści oraz pokojowego współistnienia. Po raz pierwszy proklamowane przez In-

macnia naszą przyjaźń, czyni ją trwałą i owocną nie tylko dla Indii i Związku Radzieckiego, lecz również dla całego świata. (Okłaski).

Wspólną cechą narodu radzieckiego i narodu hinduskiego jest to, że są one miłującymi pokój i pracowitymi narodami; obu narodom obce są rasizm i kolonializm. Obecnie spróbują wszystkich miłujących pokój ludzi i są pomysłowe wcielanie w życie przez wiele państw. (Okłaski).

Uczestnicy zgromadzenia gorąco okłaskują przemawiającego N. A. Bułganina.

Następnie E. N. Agarwal wręczył przywódcom radzieckim tekst tego dokumentu, w którym zawieszono wszystkie wyroby z kości słoniowej, wykonane przez artystów Delhi.

Uczestnicy zgromadzenia gorąco okłaskują przemawiającego N. A. Bułganina.

Następnie E. N. Agarwal wręczył przywódcom radzieckim tekst tego dokumentu, w którym zawieszono wszystkie wyroby z kości słoniowej, wykonane przez artystów Delhi.

Uczestnicy zgromadzenia gorąco okłaskują przemawiającego N. A. Bułganina.

Przed pięciu miesiącami byłem w Związku Radzieckim. Obecnie witamy tu, w stolicy Indii dwóch bardzo wybitnych przywódców Związku Radzieckiego. W Moskwie miałem przyjemność omawiać wiele problemów z przywódcami Związku Radzieckiego. Teraz również rozpatrzmy zagadnienia będące przedmiotem wzajemnych zainteresowań.

Zarówno moja podróż do Związku Radzieckiego, jak i podróż p. Bułganina i p. Chruszczowa do Indii są przy całej ważności tych spotkań nie tylko spotkaniami czcującymi osobistość dwóch krajów. Podróż te oznaczają coś głębszego i donioślejszego.

Podczas mego pobytu w Związku Radzieckim spotkałem się z wieloma ludźmi, dziećmi, którzy ze wszelkich stron okazali mi swą sympatię i dobrą wolę. P. Bułganin i p. Chruszczow przebywają w Delhi niedługo, ale zapewne odczuli już choćby częściowo serdeczną gościnność, z jaką przyjmują nas naród. Odnosiłem inne wrażenie niż w innych miastach Indii, i jestem przekonany, że wszędzie spotkają się z podobnym przyjęciem, pełnym sympatii i serdeczności. Ujrza oni kilkadziesiąt milionów ludzi spośród liczących mieszkańców Indii, podobnie jak i Związek Radziecki zajmują konsekwentnie i zdecydowane stanowisko. (Okłaski).

Narodę naszego kraju z wielką sympatią odnoszą się do wysiłków narodu hinduskiego i jego rządu w dziedzinie rozwoju swej gospodarki narodowej, a zwłaszcza w rozwoju własnego przemysłu. (Okłaski). Przekazujemy Wam i za Waszym pośrednictwem całemu 400-milionowemu narodowi Indii gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia od wszystkich ludzi radzieckich, którzy żywą uczucia szczerzej i bezinteresownie przyjaźni do narodów Indii. (Okłaski).

Przyjazne kontakty między naszymi krajami zrodziły się dawno i nigdy nie były zakłócone konfliktami lub wojną. Uczucia przyjaźni między narodami naszych krajów zaczęły się szerególnie rozwijać i rozwijają się po Wielkiej Rewolucji Październikowej dokonanej w naszym kraju. (Okłaski).

Ludzie radziecy wywołali spór wieloletniego ucisku darzyli głęboką sympatią Waszą ofiarą walki o przetrwanie niezawisłości narodowej. Cieszyły nas Wasze sukcesy w tej walce, ponieważ zawsze wstepowaliśmy przeciwko uciskowi jednych narodów przez inne. (Okłaski). Nasz wielki wódz i nauczyciel, Włodzimierz Iljicz Lenin proklamował jako jedną z głównych zasad radzieckiej polityki zagranicznej uznanie równości państw, prawo wszystkich narodów do samookreślenia, do niezawisłego bytu państwowego. (Okłaski).

Od chwili kiedy Indie stały się niezależnym, pewnym swą przyszłości państwem, powstały nowe i jeszcze bardziej sprzyjające warunki rozwoju przyjaźni między naszymi krajami.

Obecnie Związek Radziecki i Republika Indii operują swe stosunki na twardszej i niezawodnej podstawie, na zasadach wzajemnego pozostawiania integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresji, nieingerencji w sprawy wewnętrzne z jakiegokolwiek motywu czy z ekonomicznych, politycznych czy ideologicznych, na zasadzie równości i wzajemnych korzyści oraz pokojowego współistnienia. Po raz pierwszy proklamowane przez In-

## Dyskusja w Zgromadzeniu Ogólnym Polska wypowiada się przeciwko rewizji Karty NZ

Przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister Marian Naszkowski, uzasadniając konieczność przestrzegania zasady jedynomyślności, wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa stwierdził, że...

## Przemówienie Jawaharlala Nehru

Przed pięciu miesiącami byłem w Związku Radzieckim. Obecnie witamy tu, w stolicy Indii dwóch bardzo wybitnych przywódców Związku Radzieckiego. W Moskwie miałem przyjemność omawiać wiele problemów z przywódcami Związku Radzieckiego. Teraz również rozpatrzmy zagadnienia będące przedmiotem wzajemnych zainteresowań.

## Na powiatowym zjeździe w Łapach

Cląg dalszy ze str. 1  
wystąpienia przewodniczącej spółdzielni produkcyjnej w Końcówku, Marii Gryczuk.

Kiedy powstała u nas spółdzielnia produkcyjna — mówiła Maria Gryczuk — kuliśmy i spekulujemy, zaczęliśmy się bać, że nie damy rady. W tym roku zebrał się wielki mocarstw właścicieli, gdy zaczęła ona chętnie i nie bez trudności torować sobie drogę w stosunkach międzynarodowych.

X sesja Zgromadzenia Ogólnego zobowiązana jest być dynamicznie do rozwiązania, czy to jest zwolnienie konferencji w sprawie rewizji Karty. Ma ona zatem pełne prawo zdecydować, że...

## Pogrzeb zasłużonego rewolucjonisty Marka Blińczykwa

WARSZAWA. — W dniu 19 bm. na Cmentarzu Wojńskowym na Powązkach odbył się pogrzeb wybitnego rewolucjonisty i działacza ruchu robotniczego Marka Blińczykwa.

Po ekshumacji z cmentarza na ulicy Okopowej, gdzie Marek Blińczykwa zmarł, w tajemniczość pochówku — spowita w wieńcu trumny z prochami ustawiono w domu pogrzebowym na Cmentarzu Wojńskowym. Przy trumnie pełnią wartę honorową najbliżsi towarzysze zmarłego.

Rusza kondukt pogrzebowy. Na czele orkiestra wojskowa, poczty sztandarowe i delegacja z wieńcami od Komitetu Warszawskiego PZPR, od grupy towarzyszy z Moskwy, Zarządu Głównego TPP-R, Warszawskiej Rady Związków Zawodowych i in.

W uroczystościach żałobnych wzięli również udział przedstawiciele KC PZPR, KW PZPR, KW PZPR, WRZZ, TPP-R, bliscy towarzysze zmarłego oraz liczni mieszkańcy Warszawy.

Przy głuchym łoskotie werbli trumny opuszczone do grobu. Zbliżają się delegacje z wieńcami. Po chwili cała mogiła pokryta jest kwiatami. Orkiestra gra „Międzynarodówkę”.

## 13 dni na małej tratwie walczył o życie rozbitek włoski Uratował go statek handlowy CSR „Lidice”

PRAGA. — 19 listopada o godz. 7.35 przybrany ołtarz czczeniowy, którego statku handlowego „Lidice” odbijającego swój kołowiej był daleko od brzozy, przetrwał przez fale mą trawę. Uratował go statek handlowy CSR „Lidice”.

## „Byłem jak dobosz”...

Kiedy przed 30 laty, 20 listopada 1925 roku zmarł Stefan Żeromski — głęboko żałobną ogarnęła cała polska Trumnie odkryte białoczerwonym sztandarem oddali ostatni hold tysiące ludzi. Była wśród nich duża liczba osób znających Żeromskiego blisko — pisarzy, artystów, krytyków; byli wśród nich i tacy, którzy reprezentowali jakieś organizacje lub stowarzyszenia; ale najwięcej było zwykłych czytelników jego książek, wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa stwierdził, że...

Przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister Marian Naszkowski, uzasadniając konieczność przestrzegania zasady jedynomyślności, wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa stwierdził, że...

Mówię tu jako przedstawiciel państwa, które nie odrzuca się do wielkich mocarstw. Nikogo jednak nie powinno dziwić, że...

Nie ma zatem żadnego przesłanku ku temu, aby obalać zasady demokracji wielkich mocarstw właścicieli, gdy zaczęła ona chętnie i nie bez trudności torować sobie drogę w stosunkach międzynarodowych.

X sesja Zgromadzenia Ogólnego zobowiązana jest być dynamicznie do rozwiązania, czy to jest zwolnienie konferencji w sprawie rewizji Karty. Ma ona zatem pełne prawo zdecydować, że...

Bahaterem jego jest zwykły inteligent, który całe życie poświęca pracy dla ludu. Życie poświęcenie, samopokorowanie, walka z otoczeniem, a nie z sikon — wstrząsnął w sercu czytelnika, pobudził go do uczuciowej solidarności z masami ludowymi.

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

Żeromski ogarnął swoją czujną uwagą i gorącym sercem krzywdę społeczną oraz nieszczęście i poniżenie narodu. Sprawa niepodległego bytu Polski, sprawa wyzwolenia narodu została przedmiotem jego troski w wielu utworach. Od genealogii rozbitków Polski, poprzez walczenie z wrogami, aż do...

stycznej? Dlaczego setki tysięcy egzemplarzy jego utworów radują serca nowych czytelników? Żeromski miał żarliwe odczucie krzywdy społecznej; sercem miłującym obejmował zarówno dołę nieszczęśliwego bandosa, jak formala dworskiego i robotnika fabrycznego. W ich obronie podnosił głos gorący...

Ten artysta o szerokiej erudycji i głębokiej wiedzy kulturalnej występował czasami w obronie niezależności i niezawisłości sztuki. Jego własna jednak działalność artystyczna zawsze służyła sprawie społecznej. „Byłem zawsze jak dobosz, który biegnie bez tchu obok spramiatowanego szeregu, w znany taki sposób wyciągając palnikami...”

Jego ostatnia powieść „Przedwiośnie” potwierdza prawdę tego wyznania. Namienione oskarżenie ucisku społecznego w Polsce burżuazji i obszarników kończy się obrazem pochodu komunistów na Belvedere. A choć w ten sposób Żeromski ostrzegł może klasy panującej przed rewolucją, jednak równocześnie w tym sugestywnym obrazie artystycznym dał niewątpliwie jakże trafne przeczuć przyszłości naszego kraju.

Żeromski do końca życia wyrażał na umyśle i sercu wpływu rewolucjonizujący. A dlatego uważa, że ogromne znaczenie wartości pozytywnej, jakie wniósł pisarz do nowatorskiej literatury, stały się one niezbędnym ogniwem jej rozwoju, przyspieszającym rozwój jej nurtu, rozszerzającym jej granice.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych, które dziś uważamy za zbędne, a niekiedy wręcz szkodliwe.

Żeromski nigdy nie przestał być pisarzem, wobec którego niemożliwa jest obywatelskość i to zarówno wobec tych wartości jego pisarstwa, które dziś przyjmujemy bez zastrzeżeń, jak i wobec tych



Z kraju i ze świata

★ CWKS Warszawa mistrzem Polski
★ Porażka bokserów w Czechosłowacji

A klasa pod koszem
AZS mistrzem
pierwszej rundy

Do zakończenia pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo A klasy w koszykówce męczyzn pozostało jedynie kilka zaległych spotkań. Ale już teraz wiadomo, że mistrzem pierwszej rundy będzie AZS, który w sobotę pokonał swego najgroźniejszego przeciwnika Gwardię Białystok 84:55 (37:32).

Do przerwy gra była równorzędna, a najwięcej punktów dla swych barw zdobyli obroncy Kozyski z AZS i T. Pazusko z Gwardii. Po przerwie serie celnych strzałów Jędrzejczyka i Strusiwicza przynoszą AZS pewne, aczkolwiek ciężko wywalczone zwycięstwo.

W niedzielę AZS, grając ze Zrywem był o krok od porażki. Jedynie dzięki rutynie i lepszej taktyce akademicy zapewnili sobie zwycięstwo różnicą zaledwie 5 pkt. Zryw przez 35 min. gry prowadził punktowo. Końcowy wynik meczu AZS - Zryw 65:60 (23:32). Sędziowali Dyga i Prajs. Punkty dla AZS zdobyli: Kozyski 22, Jędrzejczyk 14, Stoki 12, Lewicki 5, Sienkiewicz 4, Strusiwicz i Biegalski po 2.

W rozegranych w sobotę i niedzielę w Białymstoku dalszych spotkaniach uzyskano następujące rezultaty: Sparta Białystok pokonała Spartę Olecko 46:38 (36:15), Gwardia Białystok wysoko wygrała z Włóknierzem Fasty 103:43 (52:12), Sparta Białystok dopiero po dogrywce uległa Spartie Elk 43:49 (22:16). Sędziowali Muszyński i J. Pączusko. Punkty zdobyli: dla Sparty Elk - Hawryś 21, Dobryńno, Malachowski i Ciszak po 6, Songin 5 i Nasuta 4, a dla Sparty Białystok: Prajs i Dobroński po 13, Bągiński 9, Dyga i Hołownia po 3 i Papierz 2.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. AZS 6:0 386:136, 2. Gwardia 3:1 250:200, 3. Zryw 2:3 228:209, 4. Sparta Białystok 2:4 300:276, 5. Sparta Elk 2:1 130:119, 6. Sparta Olecko 0:3 93:132, 7. Włóknierz Fasty 0:3 112:278

★ Na żużlu - w Lublinie zwycięstwo w Warszawie remis

Ponad 20 tys. widzów obserwowało w Sosnowcu przez 30 min. spotkanie pomiędzy Stalą Sosnowiec a CWKS Warszawa, które miało zdecydować o tytule mistrza Polski. Publiczność sosnowiecka żywo dopingowała piłkarzy swojej drużyny, którzy jednak nie potrafili wygrać z CWKS, osiągając wynik remisowy 1:1. Wynik ten zdecydował, że tytuł mistrza Polski zdobyli piłkarze CWKS Warszawa, a sosnowiecka Stal w pierwszym roku swoich rozgrywek o mistrzostwo pierwszej ligi zdobyła tytuł wicemistrza Polski.

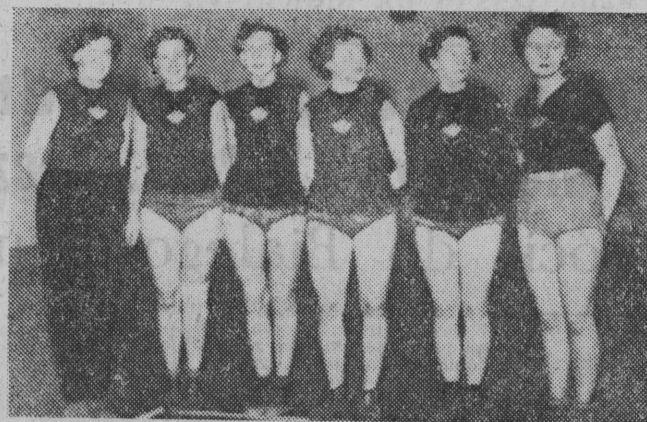
Rozegrany w niedzielę w hali sportowej praskiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Juliusza Fuczika międzynarodowy mecz bokserów Polska - Czechosłowacja zakończył się niezasłużoną porażką drużyny polskiej 8:12.

O wyniku meczu zdecydowały niesprawiedliwe werdykty sędziowskie, które odebrały zdawało się pewne zwycięstwa Pietrzykowskemu oraz Grzelakowi. Również przedczesne przerwanie walki Soczewińskiego z Tomeckim, w której Czechosłowak rozbił Polaka głową brew, nie było słusznym werdyktem słabo prowadzącego walki sędziego belgijskiego Raemaeskersa.

W drużynie polskiej zwycięstwa odnieśli: Murawski, Niedźwiecki, Drogosz i Walasek.

Pierwszy występ żużlowców szwedzkich, reprezentujących zespoły klubowe Karparna i Filbyterna przyniósł im w Lublinie porażkę z reprezentacją ZS Budowlani 25:28.

Następne spotkanie rozegrane w niedzielę w Warszawie pomiędzy tymi samymi zespołami zakończyło się wynikiem remisowym 54:54. Najlepszym zawodnikiem w zespole polskim był Kupczyński zdobywca 17 pkt. (11)



Siatkarki Kolejarza Stalinogród zajęły I miejsce

Białostoczanki stosunkiem setów zdobyły II miejsce

NA ZDJĘCIU: drużyna siatkarki Kolejarza Stalinogród, która zajęła w białostockim turnieju pierwsze miejsce.

W sobotę i w niedzielę w białostockiej hali Sparty rozgrywane były tzw. finały mistrzostw Polski Zrzeszenia Sportowego Kolejarz w siatkówce kobiet. W rozgrywkach tych wzięły udział cztery drużyny, z których każda walcząc o zajęcie pierwszego miejsca pragnęła zdobyć tym samym możliwość zmierzenia się z drugą Gwardią Gdańsk. W rezultacie dwudniowych gier pierwsze miejsce w finale A zajęły siatkarki ze Stalinogrodu i one to spotkają się ze swymi klubowymi koleżankami z Gdańska w decydującym meczu o mistrzostwo Polski swego zrzeszenia.

A oto wyniki poszczególnych spotkań: Gorzów - Rzeszów 3:1 (15:12, 8:15, 15:6, 15:13), Stalinogród - Białystok 3:2 (15:6, 11:15, 15:1, 10:15, 15:12), Białystok - Gorzów 3:2 (15:12, 13:15, 15:6, 8:15, 15:11), Stalinogród - Rzeszów 3:1 (16:14, 14:16, 15:2, 16:14), Stalinogród - Gorzów 3:0 (15:8, 15:11, 15:2), Rzeszów - Białystok 3:2 (15:8, 15:10, 6:15, 11:15, 15:12).

Drugie miejsce białostoczanki, które zajęły one po Stalinogrodzie jedynie dzięki lepszemu stosunkowi setów nie jest tym, czego oczekiwaliśmy od naszych siatkarek i nie jest tym, na co je stać. Przegrana ze Stalinogrodem 2:3 i wygrana z Gorzowem 3:2 nie były wynikami, na podstawie których można było się spodziewać, że siatkarki białostockie Kolejarza poniosą porażkę w spotkaniu z reprezentacją rzeszowskich Kolejarz. Przez dwa pierwsze sety tego spotkania zawodniczki nasze sprawiały wrażenie jakby na boisko weszło 6 siatkarek, ale nie z jednej drużyny. Dopiero trzeci i czwarty set wykazały, że białostoczanki stać na wygranie tego spotkania. W piątym secie zawodniczki nasze popielniając jednak zbyt wiele błędów przegrywają set i spotkanie.

Jednym z bardziej rażących błędów było stałe nagrywanie piłek na grającą na lewym ataku Baszeń, wtedy gdy z powodzeniem można było piłki te adresować na prawą stronę do Radziszewskiej.

W turnieju na wyróżnienie zasłużyły Piwońska, Nowak i Hensel ze Stalinogrodu oraz Kuczyńska i Baszeń z Białogostoku. (11)

GAZETA SPORTOWA

Spotkanie o Puchar Polski Gwardia (Białystok) - Polonia (Leszno)

zakończyło się zwycięstwem białostoczank

W niedzielę na stadionie Sparty w Białymstoku odbył się mecz piłkarski pomiędzy miejscową Gwardią a II-ligową Polonią z Leszna o Puchar Polski. Do tego spotkania drużyny wystąpiły w następujących składach:

GWARDIA BIAŁYSTOK: Karczewski, Czeszejko, Gajewski, Molenda, Domagała, Grab, Slezak, Ludwikowski, Bronowicki, Bajer, Borewski.

POLONIA LESZNO: Borowy, Hajnsa, Lepka, Lucki, Pawlus, Karczmarek, Czapczyk, Eliński, Kuczkowski, Wiegosz, Smektała. Sędziował Kalinowski z Gdańska.

Mimo bardzo brzydkiej pogody, padającego deszczu ze śniegiem, setki widzów ścignęły na stadion Sparty, aby być świadkiem spotkania, które miało zdecydować o tym czy białostocka Gwardia w Pucharze Polski odegra poważniejszą rolę niż w latach ubiegłych. Wszyscy kibice zdawali sobie sprawę z tego, że mecz ten dla gwardzistów nie będzie wcale łatwym. Poloniści z Leszna chociaż opuścili w tym roku szereg II ligi mają przecież więcej doświadczenia piłkarskiego, posiadają większe umiejętności techniczne i dlatego też mecz ten powinni wygrać. Taka opinia panowała wśród większości kibiców.

Stalo się jednakże inaczej. Tak ambitnie grającej Gwardii nie widzieliśmy jeszcze w tym roku. U wszystkich zawodników widać było ogromną chęć walki, upór, a co najważniejsze dużą ambicję i wolę zwycięstwa. Nie przestraszyli się też silniejszego od siebie przeciwnika, ale przez 90 minut walczyli jak równy z równym o prawo dalszego udziału w rozgrywkach pucharowych.

Od zawodników Polonii Leszno spodziewaliśmy się czegoś więcej. Spodziewaliśmy się szybkiej, pełnej kombinacji gry, która by zmusiła białostockich piłkarzy do pełnego wysiłku. Poloniści nie pokazali jednakże futbolu na poziomie drugiej ligi. Dawali się łatwo ogrwać, niejednokrotnie przegrywali pojedynki z piłkarzami Gwardii i jedynie zdecydowane postawie obrońców mogą zawdzięczać, że nie stracili więcej bramek. A bramkę tych mogło być do przerwy już kilka. Atak białostocki w tym okresie grał bardzo składowo i poważnie zagrażał bramce Borowego. Jednakże w ostatnich momentach ratowali sytuację starzy wyjadacze piłkarzy jak Hajnsa, Lepka czy Lucki.

Już w 13 minucie przed przerwą Bronowicki omal że nie zdobył prowadzenia dla swoich barw. Ogrzywa dwóch przeciwników i znajdując się sam na sam z bramkarzem, strzela ostro, ale w rece temu ostatniemu, 5 minut później ładną kombinację całego ataku kończy Bajer ostrym strzałem tuż ponad poprzeczkę. Nie znaczy to wcale, że zawodnicy Polonii nie mieli okazji do uzyskania bramki. Np. w 37 minucie wolny bity z 16 metrów Karczewski z trudem broni. W wielu jeszcze przykrych sytuacjach podbramkowych w ostatniej chwili sytuację ratowali obrońcy Czeszejko, Gajewski czy Molenda. Mimo obustronnych ataków wynik 0:0 utrzymał się do przerwy.

Po przerwie gra stała się jeszcze trudniejsza. Wiatr i śnieg z deszczem utrudniały normalną grę. Grająca teraz pod wiatr Gwardia miała niesłychanie trudne zadanie. Poważnie też obawialiśmy się o końcowy wynik tego meczu. Poloniści bowiem jak gdyby zaskoczeni uporem gwardzistów starając się teraz za wszelką cenę zdobyć prowadzenie. Raz za razem suną ataki na bramkę Karczewskiego. Kiluminutowy napór gości przetrzymują jednakże gwardziści i sami przechodzą do kontrofensywy. Brak jednak zdecydowanego strzelca w ataku uniemożliwia zdobyć bramki.

Wszystko wskazywało raczej na to, że mecz zakończy się wynikiem bezbramkowym i będzie musiała być zarządona dogrywka. Nikt z kibiców tego jednakże nie przewidywał.

Jeżeli chodzi o doping, to jest to, tego rodzaju zjawisko, które niejednokrotnie może dużo pomóc dopingowanej drużynie. Chodzi tylko o sposób dopingowania. Tego rodzaju niekulturalne okrzyki jak „11 z boiska“, czy też „sędzia kalosz“ itp. z pewnością nie wpływają mobilizująco na żadną z drużyn biorących udział w spotkaniu.

Czy kibice holdujący tego rodzaju dopingowi pomysłili jakieś mniemanie o białostockiej publiczności wywołał nasi goście z Gorzowa, Stalinogrodu, czy też Rzeszowa?

Tych kilka krytycznych uwag powinni wziąć sobie do serca zarówno działacze sportowi, jak również ta część publiczności, która jeszcze nie umie zachowywać się przyzwoicie na imprezach sportowych.

Wszyscy ci, którym zależy na dobrej opinii białostockiego sportu powinni pomyśleć, co należy zrobić, aby imprezy sportowe rozgrywane w Białymstoku oprócz należytej oprawy organizacyjnej cechowała naprawdę sportowa i kulturalna atmosfera.

Strzeleckie rekordy Polski

Zawodniczka LPZ Marchewczyk startując na zawodach w Peklinie ustanowiła rekord Polski w strzelaniu z kbks na 50 i 100 m z pozycji leżącej. Wynik Marchewczyk zatwierdzony przez Komisję sędziowską wynosił ostatecznie 593 pkt. na 1000 możliwych.

W drugim dniu zawodów strzelali mężczyźni w konkurencji kbks 50 m z pozycji leżącej. Według nieoficjalnych danych, pierwsze miejsce zajęli strzelcy radzieccy przed Rumunami, Bułgarami oraz Polakami, którzy zespołowo ustanowili rekord krajowy.

Z ringu A klasy

Jagiellonia - LZS 14:6

W niedzielę, w hali Sparty w Białymstoku, w meczu o mistrzostwo bokserkiej A klasy zmierzyły się drużyny Jagiellonii i LZS. Mecz zakończył się zwycięstwem bokserów Jagiellonii 14:6.

A oto wyniki poszczególnych walk: w wadze muszej Lemański (J) pokonany został przez Borysiewicza (LZS), w koguciej Dryll (J) uległ na punkty Dzienisowi (LZS), w piórkowej po raczej remisowej walce Pawlak (J) został ogłoszony pokonanym przez Klajna (LZS), w lekkiej Gruszewski (J) niezasłużenie wygrał z Baszeniem (LZS), w lekkopółśredniej Gwacki (J) pokonał Aronowicza (LZS), w półśredniej Buczek (LZS) przegrał przez tko w trzeciej rundzie z Lewoszem (J), w lekkośredniej również przez tko w trzeciej rundzie Kosiór (J) pokonał Ostaszewskiego (LZS), w średniej B. Kulakowski (J) zmusił do poddania w pierwszej rundzie Gromkę (LZS), w wadze półciężkiej R. Kulakowski i w wadze ciężkiej Laszkowski zdobyli dla Jagiellonii punkty walkowerem.

Mecz sędziowali: w ringu Warzeszkiewicz, a na punkty Kowalczyński, Kretowicz i Misiorny. (11)

Bzura Chodaków nie wywalczyła awansu do II ligi

Rozegrane w niedzielę w Lublinie na neutralnym boisku spotkanie piłkarskie, które miało zdecydować kto oprócz Warty Poznań i Sparty Lubań wejdzie do drugiej ligi zakończyło się porażką Bzury Chodaków, która przegrała ze Stalą Mielec 1:3.

Tak więc awans do drugiej ligi wywalczyli piłkarze drużyny Stal Mielec, a Bzura Chodaków w przyszłym roku w dalszym ciągu grać będzie w warszawskiej grupie trzeciej ligi. (11)

Nie tylko fizyczna kultura jest ważna

Wiele już razy pisaliśmy o brakach w organizacji imprez sportowych w Białymstoku. Wiele razy zwracaliśmy uwagę na fakt, że organizatorzy widzą tylko na imprezie zawodników i kasę - inne sprawy niewiele ich obchodzi.

Białostocka hala Sparty jest obiektem, którego pozazdrościć nam mogą inne województwa. Jednakże nie przejawiamy należytej troski, aby hala Sparty wyglądała zawsze świeżo i przyjemnie. Co mówić o tzw. małych kibicach jeżeli poważni działacze wchodzi na salę w zabłoconych butach i jeszcze czują się obrażeni jeżeli ktośkolwiek zwróci im uwagę. Jeden z takich działaczy (tym razem potraktujemy go anonimowo), gdy zwrócono mu uwagę, że w butach na salę wchodzić nie wolno, odpowiedział: „Co znaczy nie wolno, chodniki powinny być szersze, wtedy by się nie bloco!“. Nie chodniki są najważniejsze. Ważna jest kultura i to nie tylko fizyczna.

Podczas turnieju drużyna Kolejarza w siatkówce żeńskiej z balkonu zeszła na salę grupka obywateli w wieku lat 10-12. Przez pewien czas nikt nie zwracał uwagi na to, że młodzież ta chodzi po sali w butach. Potem jeden z organizatorów starał się usunąć młodzież na balkon. Należy powiedzieć przy tym, że obywatel ten, sam był w butach, w których chodzi się po ulicy.

DZITKOWSKI potwierdza swą dobrą formę i zdobywa przechodni puchar przewodniczącego MKKF

Po emocjach tenisa stołowego o mistrzostwo miasta Białogostoku, które odbyły się tydzień temu, w niedzielę sympatycy ping-ponga mieli możliwość oklaskować znowu najlepszych zawodników. 43 tenisistów stołowych Białogostoku w niedzielę walczyło o Puchar Przechodni Przewodniczącego MKKF.

Rozgrywki były nadzwyczaj ciekawe, a poszczególne spotkania - zaciekłe. Pierwsza sensacja - to wyeliminowanie po pięciosetowej grze Sienkiewicza. Wygrał z nim Łakowicz.

Finał turnieju rozegrali Dzitkowski (Jagiellonia) z Kramarewiczem (Pogoń). Dzitkowski potwierdził swą dobrą formę, po nadzwyczaj zaciekłej grze wygrał on 3:2, a w setach: 21:11, 21:17, 9:21, 20:22, 21:18. Najciekawszy był ostatni set, w którym prowadzenie zmieniało się co chwilę, a obaj zawodnicy oklaskiwani byli i za piękną grę, i za skuteczną obronę.

Walka o trzecie i czwarte miejsce toczyła się pomiędzy Wierchowcem (Sparta) i Łakowiczem (Jagiellonia). I tu również trwała pięciosetowa gra. Wygrał Wierchowce 3:2.

Trzeba przyznać, że tego rodzaju turnieje warto organizować częściej. Zawodnicy podnoszą swój poziom, a o-

Mistrzostwa POLSKI w podnoszeniu ciężarów

W hali sportowej w Lublinie odbyły się mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów. W mistrzostwach startowało 60 zawodników, reprezentujących 8 zrzeszeń sportowych.

W drugim dniu zawodów mistrz sportu Petrak (Stal) w wadze koguciej wynikiem 90,6 kg w wyskoku ustanowił rekord Polski, poprawiając poprzedni o 3,1 kg. Mimo braku na starcie pełnej czwórki ciężarowców polskich, zawody były ciekawe, a uzyskane wyniki wykazują na duże rezerwy w tej dyscyplinie sportu.

Tytuły mistrzowskie zdobyli: Kogucia - Petrak (Stal) - 272,5 kg. (90 kg, 77,5 kg, 105 kg), piórkowa - Dzieńdzic (AZS) - 300 kg (92,5 kg, 92,5 kg, 115 kg), lekka, Stawicki (Gwardia) - 312,5 kg (97,5 kg, 95 kg, 120 kg), średnia - Piłat (Gwardia) - 305 kg (90 kg, 95 kg, 120 kg), półciężka - Copa (Stal) - 360 kg (110 kg, 110 kg, 140 kg), lekkośrednia - Nożewski (Górniki) - 357 kg (112,5 kg, 105 kg, 140 kg), ciężka - Nowacki (Gwardia) - 350 kg (110 kg, 105 kg, 135 kg).

Drużynowo pierwsze miejsce zajęła Gwardia - 32 pkt. przed Stalą 31 pkt. i Górnikiem 22 pkt.